
Polska w Europie.

Obyczaje 14, 27

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

mieszczanie – zwłaszcza członkowie krakowskiego „Bractwa Kurkowego”. Pojawiały się także, na fali popularności malarstwa historycznego, „kontuszowe” portrety, które wykonywali m.in. tak znani artyści, jak Jan Matejko czy Kazimierz Pochwański.

W czasach II Rzeczypospolitej rzadziej wprawdzie, ale nadal przywdziewano okazjonalnie polski ubiór narodowy. Wystąpił w nim np. Wojciech Kossak na ślubie swej córki Magdaleny (znanej pod literackim pseudonimem Samozwaniec) z Janem Starzewskim w Krakowie w 1922 roku. Powstawały też nadal, choć już wyjątkowo, wizerunki arystokratów w ubiorach narodowych, malowane między innymi przez Wojciecha Weissa, Teodora Axentowicza, Stanisława Lentza czy Bogusława Czedekowskiego.

Jak wyglądał w omawianym okresie polski ubiór narodowy? Znacznie odbiegał w kroju, barwach i doborze dodatków od swego „kanonicznego” wzorca, ostatecznie ustalonego w XVIII wieku. Żupany i kontusze były krótsze (zazwyczaj sięgające tylko do kolan), z preferencją do jednolitych, dość ciemnych zestawień kolorystycznych. Kołpaki za to stały się wyższe, otoczone szerokim futrzanym otokiem i przybrane okazałymi kitami z piór. Buty, zamiast tradycyjnych podkówek, zaopatrzone były w obcasy. Do takiego ubioru, sztygo przeważnie przez wiedeńskiego, krakowskiego czy lwowskiego krawca, zamawiano niekiedy również nową broń, wzorowaną wprawdzie na zabytkowych szablach, ale znacznie ozdobniejszą.



Ubiór powstańca z 1863 roku: czapka-rogatywka, podbita futrem burka, szamerowany kozuszek, spodnie wpuszczone w buty z cholewami. Artur Grottger, *Pozegnanie powstańca*, 1865-66

U progu XXI wieku obserwujemy znów wzmożone zainteresowanie ubiorem narodowym. Stał się on przedmiotem szczególnych badań historycznych i ikonograficznych, symbolem narodowej tożsamości, a nawet znakiem uwiarygodniającym różnorodne reklamy. Na aukcjach starych fotografii i pocztówek wizerunki „ostatnich Sarmatów” uzyskują coraz wyższe ceny... ■

Anna Sieradzka jest profesorem w Instytucie Historii Sztuki Uniwersytetu Warszawskiego. Zajmuje się głównie sztuką polską XIX i XX wieku oraz kostiumologią i rzemiosłem.

POLECAMY

Polska w Europie

W założeniach dzisiejszej Unii Europejskiej znajdujemy wartości bliskie pierwszej Rzeczypospolitej, a także wizji „innej Europy”, w wiekach XIX-XX jakże często przeciwstawianej istniejącej rzeczywistości. Oczywiście, nowa Europa jeszcze się tworzy, jeszcze daleka jest od urzeczywistnienia kształtów w pełni ugruntowanych. Nasze doświadczenia, i te stare, i te najnowsze, dają nam dobry punkt wyjścia do twórczego włączenia się w tak niezwykle ważne dzieło. Leży to w naszym najgłębszym interesie, ale zarazem wypływa z najlepszych tradycji naszej tysiącletniej historii.

